

niedziela

LUBELSKA



» MYŚL PASTERZA

Dzieje naszej ojczyzny są związane z chrześcijańską wiarą, z Kościołem, który zapuścił korzenie na polskiej ziemi i wydaje dorodne owoce wiary, nadziei i miłości.

ABP STANISŁAW BUDZIK

Papieskie urodziny



Katarzyna Artymiak

W papieskiej świątyni koncertował Feniks; na zdjęciu wraz z proboszczem ks. Tadeuszem Pajurkiem

Parafia Świętej Rodziny w Lublinie uczęciła 101. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II uroczystą Mszą św. i koncertem.

Liturgii przewodniczył ks. Waldemar Sądecki, proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie. – Chodzimy śladami św. Jana Pawła II i dotykamy miejsca, na którym on był – powiedział kapłan. Jak podkreślił, parafia ma dług wdzięczności wobec Ojca Świętego, który w 1987 r. był tutaj gościem. Ksiądz Sądecki zwrócił uwagę, że papieskie nauczanie o rodzinie powinno być szczególnie bliskie i znane tutejszym parafianom, którzy powinni „promieniować na diecezję”. Przywołał ważniejsze dokumenty i wypowiedzi Jana Pawła II o rodzinie, w tym zapomnianą Kartę Rodziny. Mówił też o konieczności łączenia jego nauczania z antropologią chrześcijańską. – W zależności od tego, jak patrzymy na człowieka, zrozumiemy nauczanie Jana Pawła II,

albo uznamy, że jest bez sensu – powiedział kapłan. Przypomnił, że Jan Paweł II nauczał o tym, iż to właśnie w rodzinie człowiek uczy się obrazu Boga, który stał się człowiekiem w rodzinie. – Można powiedzieć, że przez czas, kiedy Jezus narodził się w Betlejem, każda rodzina jest święta, bo stała się drogą przyjścia Boga na świat – podkreślił ks. Sądecki.

Po Eucharystii odbył się koncert grupy wokalne Feniks, założonej na początku zeszłego roku przez dwóch oddanych kształceniu młodzieży pedagogów i muzyków: Andrzeja Wierchowiaaka oraz prof. Iwonę Sawulską z Instytutu Muzykologii KUL. Grupę tworzy pięć uzdolnionych wokalnie dziewczyn z okolic Kraśnika: Emilka Bielecka, Wiktoria Krawczyk, Letycja Łyszczarz, Martyna Michalczak i Ania Sękała. Feniks zaprezentował program muzyczny dedykowany Janowi Pawłowi II z okazji 10. rocznicy beatyfikacji. Koncert zgromadził trzy pokolenia: dziadków i rodziców, którzy żyli i wzrastali za pontyfikatu Jana

WAŻNE

Wspiera wiarę

Fragment dawnej ulicy Mariana Buczka przy siedzibie arcybiskupów lubelskich i seminarium duchownym od 40 lat nosi imię kard. Stefana Wyszyńskiego. Zaraz po śmierci Prymasa Tysiąclecia działacze „Solidarności” zebrali ponad 10 tys. podpisów, aby przemianować drogę przypisaną piewcy komunizmu na dedykowaną jego wielkiemu przeciwnikowi.

Kardynał Wyszyński pasterzował nieco ponad dwa lata w naszej diecezji, w niezwykle trudnym okresie tuż po wojnie. Do Lublina jednak chętnie wracał ze względu na KUL, z którym czuł się zawsze blisko związany. To, że w naszym regionie i w całym kraju nie doszło do zamknięcia kościołów i seminariów, że przetrwał KUL, że odrodziło się życie religijne po obchodach Millenium chrześcijaństwa, zawdzięczamy Prymasowi Tysiąclecia. Ufamy, że od wrześniowej beatyfikacji będzie nadal wspierał nas w niełatwych dla wiary czasach.

KS. MIECZYŚLAW PUZEWICZ

Pawła II oraz najmłodszych, którzy znają go tylko z przekazu starszych. Na program wieczoru muzycznego złożyły się autorskie utwory B. Bogaczyka, A. Wierchowiaaka i I. Sawulskiej. Zwieńczeniem koncertu była Barka, ulubiona pieśń Jana Pawła II. Na zakończenie papieskiego spotkania kwiaty starszym słuchaczom wręczyli młodzi artyści. **n**

ANNA ARTYMIAK

.. flesz

Dzieło Biblijne Jana Pawła II i Szkoła Formacji Duchowej zorganizowały w maju spotkania w ramach Szkoły Słowa Bożego. Rozważania wokół Apokalipsy św. Jana poprowadził ks. prof. Mirosław Wróbel.

Sakrament bierzmowania z rąk abp. Stanisława Budzika w dn. 13, 20 i 22 maja przyjęła młodzież z parafii Miłosierdzia Bożego w Siennicy Nadolnej, Chrystusa Pana Zbawiciela w Podgórzu i Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Surhowie.

Domowy Kościół, rodzinna gałąź Ruchu Świątło-Życie, w ramach dorocznej pielgrzymki zorganizował 15 maja modlitewne spotkanie w kościele Świętej Rodziny w Puławach.

Ksiądz prał. płk. Stanisław Gulak z rąk abp. Stanisława Budzika odebrał nominację na proboszcza parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puławach.

W parafii Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka w Lublinie bp Józef Wróbel 16 maja udzielił święceń diakonatu i kapłańskich. Otrzymali je czterej bracia z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów: Piotr Zacharski i Mateusz Kamecki (diakoni) oraz Michał Baczkura i Krzysztof Fabich (kapłani).

Z okazji 101. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II 18 maja kwiaty pod pomnikiem Ojca Świętego na dziedzińcu KUL złożyli przedstawiciele uczelni i różnego szczebla władz z rektorem ks. prof. M. Kalinowskim, wicewojewodą R. Gmitruczukiem, wicemarszałkiem Z. Wojciechowskim i wiceprezydentem M. Banachem. **/BUK**

niedziela
LUBELSKA

Urszula Buglewicz

Ks. Mieczysław Puzewicz

ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,
20-950 Lublin
tel. (81)743 68 47, tel. kom. 607 669 192
niedziela.lubelska@diecezja.lublin.pl
lublin@niedziela.pl

Sławomir Błaut

(redaktor prowadzący – Częstochowa)
tel. 34 369 43 30

Wierna pamięć

LUBLIN Z okazji 77. rocznicy zwycięskiej bitwy o Monte Cassino w kościele na Poczekajce oraz przed pomnikiem Bohaterów Monte Cassino odbyły się uroczystości.

Łączy nas pamięć o żołnierzach II Korpusu Polskiego, którzy oddali Bogu ducha, ciało ziemi włoskiej, a serce Polsce. Niezlomną postawą pozostawili nam bezcenne świadectwo patriotyzmu i służby ojczyźnie – napisał do uczestników rocznicowych uroczystości Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Spotkanie zorganizowane przez Fundację Niepodległości przed pomnikiem bohaterów poprzedziła Msza św. w intencji ojczyzny w kościele Ojców Kapucynów. Hołd bohaterom jednej z najważniejszych i najbardziej zaciętych bitew II wojny światowej oddali m.in. poseł Sylwester Tułajew oraz wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk.

Monte Cassino było kluczowym punktem niemieckiej obrony w drodze na



Ewelina Szulc/LUW

Przed pomnikiem bohaterów Monte Cassino

Rzym. Po trzech nieudanych natarciach wojsk alianckich w kolejnym natarciu główny udział wziął II Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Polscy żołnierze przełamali niemiecki opór i 18 maja 1944 r. zdobyli klasztor. Zwycięstwo otworzyło aliantom drogę do wyzwolenia Rzymu. W czasie walk o Monte Cassino zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych. **/BUK**

Kochani przez Boga

LUBLIN Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Nieśłyszącej i Słabo Słyszącej im. Jana Pawła II w Lublinie przyjęli sakrament bierzmowania.

Uroczystość odbyła się w parafii św. Antoniego Padewskiego w Lublinie; szafarzem sakramentu był bp Adam Bab. Mszę św. wraz z księdzem biskupem celebrowali proboszcz ks. Marek Urban oraz katecheta ks. Wojciech Karczmarczyk. Liturgię na język migowy tłumaczył ks. Grzegorz Dobosz. Zwracając się

do młodzieży bp Adam Bab zapewnił o serdecznej modlitwie, jaką jest otoczona. Podkreślił, że dar Ducha Świętego ma nas samych przekonywać, że jesteśmy kochani, że każdy człowiek znalazł się na tym świecie nie przez przypadek. – Każdy jest upragniony przez Boga. Duch Święty przekonuje nasze serce, że jesteśmy adresatami Bożej miłości – powiedział. Pasterz życzył wszystkim, by dar Ducha Świętego uczynił życie szczęśliwym, pięknym i świętym, pełnym Bożej obecności. Młodzi chłopcy i dziewczęta byli wzruszeni, podobnie jak ich bliscy. Na twarzach widoczna była radość z otrzymanego sakramentu. **/ETK**



Ewa Kamińska

Pamiętkowe zdjęcie bierzmowanej młodzieży

Świątynia Boga

Każda cegielka złożona na budowę kościoła jest opowiedzeniem się za Jezusem.

TADEUSZ BONIECKI

Poświęcenie kościoła to historyczne wydarzenie w życiu wspólnoty parafialnej. Takiej radości w uroczystość Zesłania Ducha Świętego doświadczyli wierni z parafii Świętego Ducha w Chełmie.

Od punktu katechetycznego do parafii

Początki parafii Świętego Ducha sięgają grudnia 1985 r., kiedy bp Bolesław Pylak i ks. Kazimierz Bownik uzyskali od ówczesnego wojewody chełmskiego zgodę na budowę punktu katechetycznego. Po wielu staraniach udało się zakupić niewielki teren przy ul. Grunwaldzkiej. W listopadzie 1986 r. został tam postawiony krzyż i poświęcony plac pod budowę świątyni. Prace powierzono ks. Marianowi Wysockiemu, który z dniem utworzenia parafii (1990 r.) został jej pierwszym proboszczem. Nowa wspólnota obejmowała osiedle Działki oraz miejscowości Antonin i Srebryszcze. Dzięki wyjątkowym zdolnościom organizacyjnym i talentom proboszcza, a także dobrej współpracy i zaangażowaniu parafian, podstawowe prace przy budowie świątyni zostały zakończone już w 1992 r. W 2013 r., po śmierci ks. Wysockiego, proboszczem parafii został ks. Andrzej Jacenty Pyter, który wraz ze wspólnotą troszczy się o piękno świątyni i przygotował ją do poświęcenia.

Historyczne wydarzenie

Uroczystej liturgii w niedzielę 23 maja przewodniczył abp Stanisław Budzik. W świątyni powitał go przewodniczący Rady Parafialnej Zbigniew Bajko – Bogu, który jest najlepszym Ojcem, jesteśmy wdzięczni za to, że świątynia



Tadeusz Boniecki

Kościół Świętego Ducha w Chełmie poświęcił abp Stanisław Budzik

stała się chlubą naszej małej ojczyzny. Dzięki pracowitości poprzedniego proboszcza ks. Mariana Wysockiego i obecnego ks. Andrzeja Pytera mogliśmy wypełnić obowiązek wobec Boga, naszych przodków i przyszłych pokoleń, wznosząc mury kościoła. Przodkowie budowali dla nas, my dla potomnych, bo wszystkim nam Chrystus zbudował drogę do nieba – powiedział przewodniczący. – Świątynia zbudowana jest z marzeń, próśb i ofiar ludzi, aby było to godne miejsce do sprawowania kultu. Każda cegielka złożona na budowę tej świątyni była opowiedzeniem się za Jezusem. Od ponad 30 lat przychodzą do tego kościoła mieszkańcy naszego osiedla, aby powierzać Panu Bogu siebie, swoje radości i smutki. Zaangażowanie parafian nie gaśnie, ale się wzmacnia, bo przychodzą nowe pokolenia, które są wierne i oddane Panu Bogu. Zależy nam na tym, aby ten kościół był miejscem, gdzie ludzie szukają nadziei i przychodząc przytulają się do Boga – powiedział ks. Andrzej Pyter.

Czas Kościoła

Homilię wygłosił abp Stanisław Budzik. – Zesłanie Ducha Świętego na Apostołów to początek nowej drogi Kościoła, pełnej mocy Ducha. Zaczęła się nowa epoka, czas Ducha Świętego

i czas Kościoła. Kościół jest wspólnotą, która nie osiągnęła jeszcze swojego celu. Jest Kościołem w drodze, zgromadzeniem pielgrzymów – powiedział pasterz. Podkreślił, że dzisiaj, jak nigdy dotąd, potrzeba darów

Kościół jest miejscem, w którym ludzie szukają nadziei i przytulają się do Boga.

Ducha Świętego, aby rozpałał serca do wielkich czynów. Arcybiskup Budzik nawiązał do historii powstania parafii Świętego Ducha w Chełmie. Podkreślił, że konsekrowana świątynia jest miejscem, w którym realizuje się wspólnota chrześcijańska. – To miejsce, gdzie rozbrzmiewa Boże Słowo, skierowane do człowieka; gdzie sprawowane są sakramenty, czyli znaki Bożej obecności i solidarności z człowiekiem. Kościół to nie tylko budynek z cegły, ale przede wszystkim budowla z żywych kamieni. Jej fundamentem jest Jezus Chrystus. My wszyscy przez otrzymany chrzest jesteśmy świątynią Boga – przypomniał ksiądz arcybiskup. Zaapelował do wiernych, aby byli ludźmi ducha i przynosili piękne owoce Ducha Świętego w codziennym życiu. **n**

Więcej na www.lublin.niedziela.pl



Ewa Kamińska

Jubilaci
w archikatedrze
lubelskiej

Promieniowanie świętością

Mimo upływu czasu, doświadczają Bożej mocy jak daru i tajemnicy.

EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

Trzydzieści lat temu 56 prezbiterów zostało wyświęconych w diecezji lubelskiej. Większość przyjęła święcenia kapłańskie 18 maja 1991 r. w katedrze z rąk bp. Bolesława Pylaka. Następnego dnia bp Piotr Hemperek wyświęcił w Janowie Lubelskim trzech księży, a w Goraju bp Ryszard Karpiński również trzech. 18 maja w archikatedrze lubelskiej pod przewodnictwem abp. Stanisława Budzika została odprawiona dziękczynna Msza św. Wraz z jubilatami celebrowali ją bp Mieczysław Cisło, bp Artur Miziński i bp Adam Bab. – Czas, który jest przed nami, wydaje się długi, ale jest on krótki, kiedy patrzymy do tyłu. Niech ta świadomość wzbudza w was na nowo gorliwość, którą wynieśliście ze święceń kapłańskich. Niech jubileusz umocni was w wierze i nadziei, i w gorliwości kapłańskiej – powiedział metropolita.

Jak latorośle

W homilii bp Mieczysław Cisło przywołał słowa św. Pawła: „Lecz ja zgoła

nie cenię sobie życia, bylebym tylko dokończył biegu i posługiwania, które otrzymałem od Pana Jezusa: [bylebym] dał świadectwo o Ewangelii łaski Bożej” (Dz 20, 24). – To piękne słowa na okoliczność jubileuszu. Co prawda nie żegnacie się ze wspólnotami, w których pracujecie, chociaż już mieliście rozstania i pożegnania z niejedną placówką, z którą Opatrzność was łączyła. W duchu modlitwy Chrystusowej wasze życie i posługa mają być objawianiem się chwały Bożej, a chwałą Bożą jest nie tyle sam człowiek, ile jego świętość – powiedział ksiądz biskup. Podkreślił też znaczenie dla odkrycia powołania przez jubilatów osoby i nauczania św. Jana Pawła II, zwłaszcza Mszy św. na Czubach w Lublinie w 1987 r., kiedy Ojciec Święty udzielił święceń kapłańskich 50 diakonom. – Jubileusz jest czasem osobistej refleksji jak wygląda życie i zespolenie z Chrystusem. Mamy trwać w winnym krzewie jak latorośle. Wtedy przynosimy owoc, kiedy trwamy w zespoleniu z Chrystusem poprzez łaskę uświęcającą i poprzez Słowo Boże, którym się karmimy, a później dzielimy się nim z ludem Bożym – powiedział bp Cisło. Pasterz zapytał o posługę kapłańską wobec tych, którzy są ubodzy, na

marginiesie, a nawet agresywni wobec Chrystusa i Kościoła. – Mamy widzieć w tych ludziach nasze siostry i naszych braci – podkreślił.

W winnicy Pana

W imieniu jubilatów ks. prof. Mirosław Wróbel podziękował za dar Mszy św. i lata przeżyte w kapłaństwie. – Możemy powiedzieć, że nigdy nam się w kapłaństwie nie nudziło. W doświadczaniu pasterskiej służby i chodzeniu w obecności Bożej nie było i nie jest nam najgorzej. Mimo licznych zagrożeń kapłaństwa, wciąż doświadczamy Bożej mocy jako daru i tajemnicy – powiedział kapłan. Przypomniał, że jubilaci pracują w większości jako proboszczowie, ale i jako pracownicy naukowcy, kapelani, misjonarze, pracownicy kurii, przełożeni różnych ruchów i stowarzyszeń. Wielu służy poza archidiecezją lubelską, także w innych krajach. – Prosimy Boga, aby naszą kruchość, słabość, wszelkie niedostatki, umacniał swoją mocą i wypełniał swoją łaską. Niech nasze kapłaństwo promieniuje świętością i miłością, tak bardzo potrzebną w XXI wieku – powiedział ks. prof. Wróbel. **n**

Ewangeliczne domy miłości

Kilka tysięcy dzieci jest pod opieką siostr zakonnych w naszej diecezji.

Ks. MIECZYŚLAW PUZEWICZ

Siostra Justyna była zaskoczona, kiedy otrzymała życzenia na Dzień Babci. Siostry zakonne rzadko dostają takie powinszowania. Skoro jednak jej wychowanka mówiła do niej „mamo”, to syn dziewczyny miał prawo napisać „Droga Babciu!”. Więzy pomiędzy zakonnicami i podopiecznymi mają charakter naprawdę rodzinny i są czasem mocniejsze niż li te z krwi.

Habity wśród kryształków

Nazaretanki niedawno świętowały 30-lecie pracy z dziećmi w Lublinie. Przez ich placówki przewinęły się już tysiące wychowanków. Rok temu przeniosły się na lubelski Czwartek i prowadzą tu „Przedszkole z Misją”. Nazwa placówki odzwierciedla szczególną pracę wychowawczą, jaką podjęły. Trafiają do nich dzieci z rodzin, które niekiedy od pokoleń mają trudne historie; słyhać to w opowieściach o mamach i dziadkach. Maluchy relacjonują marzenia o zabawkach, których dotąd nie miały.

Pięć siostr uwija się pośród „perełek”, „kryształków”, „bursztynek” i „diamencików”. W tych grupach jest obecnie 70 dzieci, a po wakacjach przybędzie jeszcze 15. Dla siostr dzieci nie są problemem, kochają je takimi jakimi są. – Ostatnio wielką radość sprawiła nam mama, która poprosiła, abyśmy przygotowały czwórkę jej dzieci do chrztu – mówi s. Marta Wiczorek, dyrektorka przedszkola. – Inne dzieci uczymy poprawnego języka, mają duże zaniedbania logopedyczne – dodaje. Siostra Marta od 25 lat pracuje z dziećmi, ale nowa placówka jest dla niej jak dotąd największym



Archiwum Siostr Nazaretanek

S. Marta Wiczorek i siostry z „Przedszkola z Misją”

wyzwaniem. Zdaje sobie sprawę, że przez 8 godzin w przedszkolu dzieci są w lepszym świecie, a potem wracają do trudniejszego.

podkreśla. Ponad 200 dzieci znalazło już swój dom w placówkach kapucynek; każde z nich doświadczyło tam miłości.

W kameralnym domu kierowanym przez siostry dominikanki przebywa jednocześnie od 6 do 8 dzieci; najmłodsze ma 6 lat. Dyrektorka, s. Renata Guz, podkreśla, że rodzeństwa mieszkają wspólnie, a starsze dzieci mają swoje pokoje z łazienkami. Jedna z byłych wychowanek, kiedy znalazła się w trudnej sytuacji, wróciła z prośbą o pożyczkę. Oczywiście siostry pożyczęły pieniądze, a dziewczyna sumiennie je oddała. Tak ją przecież siostry nauczyły w domu.

Nazaretanki niedawno świętowały 30-lecie pracy z dziećmi w Lublinie.

Klasztory pełne maluchów

Niewiele krótszą historię ma rodzinny dom dziecka, prowadzony przez siostry kapucynki Najświętszego Serca Jezusa. Od 25 lat przyjmują do siebie osierocone dzieci, głównie dziewczynki. Stała obecność maluchów sprawia, że to właściwie ich potrzeby kształtują plan dnia w klasztorze. Śniadania i kolacje są o takich porach, by można je było zjeść wspólnie z dziećmi, a w zakonnym harmonogramie jest odrabianie lekcji. Wychowanki mogą pozostać u kapucynek do 25. roku życia, póki nie usamodzielnia się. Jednak potem chętnie wracają do swojego domu, do swoich mam i babć, bo tak traktują siostry. Siostra Małgorzata Stankiewicz, przełożona lubelskiej wspólnoty, przyjmuje całonocną obecność dzieci jako dar od Pana Jezusa. – Mogę się jednocześnie realizować jako kobieta, matka i siostra zakonna. Nie tylko ja je kocham, ale i one obdarzają mnie miłością –

Całe życie z dziećmi

Za kilka dni Dzień Dziecka, wtedy najmłodsi otrzymują specjalne prezenty, dużo i dobrze się o nich mówi. Ale to tylko jeden dzień w roku, który nie zmieni sytuacji zwłaszcza tych, które nie mają domów i rodzin. W naszej diecezji jest kilkanaście ośrodków zakonnych, które obejmują troską tysiące dzieci. Siostry opiekują się maluchami w żłobkach i przedszkolach, prowadzą na wysokim poziomie szkoły, domy dziecka i specjalne placówki dla niepełnosprawnych. Wszystkie są po studiach pedagogicznych, a do profesjonalizmu dokładają kobiecą czułość i siostrzaną wrażliwość. Tworzą piękne, ewangeliczne domy miłości. **n**

W oczekiwaniu na beatyfikację

Kardynał Stefan Wyszyński 12 września zostanie zaliczony w poczet błogostawionych.

Kiedy papież Franciszek ogłosił, że beatyfikacja Stefana kard. Wyszyńskiego odbędzie się 7 czerwca 2020 r., ogromna radość zapanowała w Katolickim Stowarzyszeniu „Civitas Christiana”, którego patronem jest Prymas Tysiąclecia. Wówczas nikt nie spodziewał się, że plany te pokrzyżuje koronawirus i długo oczekiwana uroczystość zostanie przeniesiona. Pandemia spowodowała też zmianę charakteru działalności stowarzyszenia. Duża część aktywności przeniosła się z konieczności do przestrzeni wirtualnej. Wciąż odczuwany jest brak wspólnych wyjazdów i spotkań w oddziałach czy świętowania ważnych rocznic.

Nowenna do św. Józefa

Niedawno zrodził się pomysł, by z okazji 40. rocznicy śmierci Prymasa Wyszyńskiego modlić się wspólnie o jego rychłą beatyfikację nowenną do św. Józefa, poprzez transmisję internetową co środę o godz. 20.45. Litanię poprzedzał krótki fragment nauczania Prymasa Tysiąclecia. Po modlitwie uczestnicy łączyli się z modlitwą apelową na Jasnej Górze. Materiały – specjalny pakiet z listem i kwartalnikiem *Civitas Christiana* przesłano wszystkim członkom stowarzyszenia w całej Polsce, by każdy, nawet bez dostępu do internetu, mógł łączyć się duchowo w modlitwie. Nowenna rozpoczęła się 31 marca w warszawskiej archikatedrze przy grobie kard. Wyszyńskiego. Zakończenie wyznaczono na Jasnej Górze na dzień 26 maja. Podczas trwania nowenny, 23 kwietnia, w uroczystość św. Wojciecha biskupa i męczennika, z wielką radością przyjęto wiadomość, że nowa data beatyfikacji



Przed pomnikiem Prymasa. Od lewej: Marcin Sułek, Łukasz Kot, Barbara Oratowska i Jerzy Sołtys

Prymasa została wyznaczona na dzień 12 września. Modlitwa trwała dalej, by nic nie stało się znów na przeszkodzie.

Modlitwa w Lublinie

Lublinowi przypadła 7. stacja nowenny w środę 12 maja, w 75. rocznicę sakry biskupiej ks. Stefana Wyszyńskiego-

W archikatedrze lubelskiej prezentowana jest wystawa poświęcona Prymasowi Tysiąclecia.

go. Transmisję modlitwy poprzedziło złożenie kwiatów przy pomniku Stefana kard. Wyszyńskiego przed Kurią Biskupią oraz wspólna z samorządem pielęgniarek i położnych Msza św., której przewodniczył bp Mieczysław Cisło. Po Eucharystii trwała cicha adoracja Najświętszego Sakramentu. Transmisję internetową poprowadzili: Łukasz Kot – przewodniczący Oddziału Okręgowego „Civitas Christiana” w Lublinie oraz Marcin Sułek – dyrektor Regionu Lubelsko-Rzeszowskiego Stowarzyszenia. Modlitwę

poprowadził proboszcz parafii katedralnej ks. Adam Lewandowski. Zaprezentowane zostały fragmenty dotyczące sumienia zawodowego, zawarte w rozważaniach kard. Stefana Wyszyńskiego „Sumienie prawne u podstaw życia narodowego”, które wygłosił w archikatedrze warszawskiej 31 stycznia 1981 r. To jedno z ostatnich jego wystąpień, traktowane jako duchowy testament dla narodu i Kościoła w Polsce. Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” zaprezentowało w archikatedrze wystawę *Droga życia Prymasa Tysiąclecia*, przygotowaną przez Instytut Prymasowski, przedstawiającą różne aspekty życia, powołania i nauczania kard. Wyszyńskiego. Można ją zobaczyć w katedrze do końca maja.

Stowarzyszenie zaprasza na stronę internetową www.e-civitas.pl, gdzie można znaleźć wiele ciekawych informacji, artykułów i audycji Radia Internetowego Civitas Christiana, a także pobrać bezpłatnie numery kwartalników *Civitas Christiana* i *Społeczeństwo*. /ETK

Chleba żem darmo nie jadł

Takiego pasterza Bóg daje raz na tysiąc lat.

EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński (1901 – 1981) przeżył w kapłaństwie 56 lat, jako biskup posługiwał przez 36 lat. Okres 33 lat, kiedy stał na czele Kościoła w Polsce, przypadł w całości na rządy komunistyczne. Ten człowiek całe swoje życie poświęcił heroicznym zmaganiom o ocalenie ducha i tożsamości religijnej narodu. „Takiego ojca, pasterza, prymasa, Bóg daje raz na tysiąc lat” – powiedział o nim św. Jan Paweł II.

Lubelskie ślady

Stefan Wyszyński urodził we wsi Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Uczył się w Andrzejewie, Warszawie i Łomży. Seminarium duchowne ukończył we Włocławku. Związany był też mocno z ziemią lubelską. Po święceniach kapłańskich, w latach 1925-29 odbył studia na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które zwieńczył doktoratem. Prowadził wtedy ożywioną działalność w różnorodnych instytucjach życia religijnego

i społecznego. W Lublinie poznał wybitnych ludzi, m.in. o. prof. Jacka Woronieckiego, prof. Ludwika Górskiego i ks. Władysława Kornilowicza, przewodnika duchowego, któremu zawdzięczał ukierunkowanie na kwestie społeczne.

Na Lubelszczyznę wrócił w latach okupacji niemieckiej. Ukrywał się najpierw w Nasutowie i Nowodworze, potem w Kozłowie, gdzie opiekował się wyrzuconymi przez Niemców z Lasek ociemniałymi dziećmi, które z siostrami Franciszkanek Służebnicami Krzyża znalazły tam schronienie. W pałacu Zamoyskich prowadził wykłady z filozofii i katolickiej nauki społecznej, nazywane przez słuchaczy „Akademią Kozłowiecką”. Pomagał w okolicznych parafiach i był kapelanem zbrojnego podziemia. Potem znalazł się Żułowie k. Krasnegostawu, w majątku Czackich, gdzie ponownie objął opiekę nad ociemniałymi dziećmi i siostrami zakonnymi. Brał udział w tajnym nauczaniu, spieszył z pomocą duszpasterską miejscowej ludności.

Bóg pomnażał siły


Papież Pius XII mianował go 4 marca 1946 r. ordynariuszem lubelskim. 12 maja na Jasnej Górze przyjął sakrę biskupią, a 26 maja odbył ingres do

katedry lubelskiej. Jako biskup prowadził heroiczną pracę nad odbudową i ożywieniem życia religijnego powierzonego mu ludu. Nie zaniedbywał pracy naukowej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

– Czasami opowiadał o swoim biskupim posługiwaniu w Lublinie. Starał się otaczać serdeczną troską ludzi zgnębionych działaniami wojennymi. Jeździł po całej diecezji, docierał do najdalszych i najbardziej niebezpiecznych jej zakątków, wizytował parafie, bierzmował nieraz tysiące ludzi. Nawiedzał też najbiedniejsze dzielnice Lublina; odwiedzał wiernych w ruinach domów. Był oparciem ludzi prześladowanych politycznie, upominał się o więźniów; czynił wszystko,

Sługa Boży Stefan Wyszyński był biskupem lubelskim w latach 1946-48.

aby ratować ich od wyroków śmierci za udział w działaniach Armii Krajowej czy w oddziałach partyzanckich. Sam Bóg pomnażał jego siły i wyznaczał coraz trudniejsze zadania – wspominała Anna Rastawicka z Instytutu Prymasowskiego podczas spotkania w lubelskim oddziale Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

Dwa lata i osiem miesięcy pracy w diecezji lubelskiej były dla przyszłego prymasa czasem niezwykle istotnym. Tu zdobył ogromne doświadczenie potrzebne do późniejszego posługiwania prymasowskiego. O Lublinie i KUL nigdy nie zapomniał. Kiedy żegnał się ze społecznością uniwersytecką, powiedział: „Skoro więc wypada mi iść w dalszą drogę, nie mogę stąd odejść, Najmilsi, bez stwierdzenia, że istotnie wydaje mi się, żem chleba tutaj darmo nie jadł i czegoś naprawdę się nauczyłem; i nauczyłem się tutaj, w tej uczelni, nie tylko przez to, żem tutaj przebywał, ale właśnie przez to, żem był świadkiem pracy tej uczelni, którą kocham”. 



Archiwum KUL

Pomnik Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego na dziedzińcu KUL

.. polecamy

Koncerty organowe W niedzielę 30 maja odbędą się ostatnie koncerty w ramach Lubelskiej Wiosny Organowej oraz Festiwalu Organowego *Ewangelicka 1*. O godz. 17.00 w kościele ewangelicko-augsburskim w Lublinie zagra Filip Presseisen, a o godz. 20.00 w archikatedrze przy organach zasiądzie Stanisław Maryjewski, który wystąpi wraz z chórem archikatedralnym. Wstęp wolny; transmisja w internecie.

Teatr dla najmłodszych Z okazji Dnia Dziecka Stowarzyszenie Przyjaciół Parafii „Poczekajka” zaprasza na przedstawienie „Teatru w ogrodzie” pt. *Kocie opowieści o Lublinie*. Spektakl rozpocznie się o godz. 15.00 w amfiteatrze. Wstęp wolny.

Wieczór Chwały Chełmski Dom Kultury, Duszpasterstwo Młodzieży „Młodzi z Jezusem” oraz chełmskie parafie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Matki Teresy z Kalkuty w wieczór Bożego Ciała, 3 czerwca, zapraszają na Wieczór Chwały. W amfiteatrze w Kumowej Dolinie od godz. 19.00 rozbrzmiewać będzie słowo Boże i pełna uwielbienia muzyka w wykonaniu zespołu Good God. Spotkanie pod hasłem „Napełnieni mocą” (Łk 24, 49) rozpocznie się o godz. 19.00, wstęp wolny. Wydarzenie odbędzie się zgodnie z aktualnymi zaleceniami sanitarnymi.

Oazy wakacyjne Ruch Światło-Życie Archidiecezji Lubelskiej zaprasza dzieci i młodzież na wakacyjne rekolekcje oazowe. Dla młodych członków ruchu założonego przez sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego przygotowano w sumie 8 turnusów Oazy Dzieci Bożych, Oazy Nowej Drogi i Oazy Nowego Życia w Firleju, Siostrzytowie, Nadrybiu i Lublinie. Informacje i zapisy na www.lublin.oaza.pl. Wyjazdy organizowane są według wytycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia dotyczących organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży. /BUK

Dar z siebie

Krew jest niezbędną do ratowania zdrowia i życia.

Jedynym źródłem krwi jest zdrowy człowiek. Dla wielu chorych, rannych i poszkodowanych w wypadkach szybkie przetoczenie krwi lub jej składników jest jedynym środkiem ratującym życie. Oddanie krwi to bezinteresowny uczynek zdrowego dla chorych i potrzebujących, czytelny dar dla bliźniego, sprawdzian stanu zdrowia, przełamanie bariery lęku, a nawet badanie wskazujące wstępnie na brak konfliktu serologicznego w planowanym związku małżeńskim. To prosty sposób, by dać innym cząstkę siebie.

Honorowe krwiodawstwo

Kiedy 8 grudnia 1981 r. po raz pierwszy oddałem krew, mój potencjalny biorca mógł poznać moje dane. Mogłem tylko domyślać się, że z oddanej w Chorzwie krwi skorzystał ktoś, kto w sąsiednim szpitalu walczył o życie po pacyfikacji na KWK „Wujek”. Dziś wszystko „przykrywa” kod kreskowy, ale i tak wiele razy oddawałem krew na prośbę znajomych.

Oddawanie krwi jest bezpieczne; nie uzależnia, lecz mobilizuje organizm do uzyskania wysokiej odporności (także antykowidowej), a dawcę do dbania o stan swojego zdrowia i bycia w stałej dyspozycji do dosłownego daru z siebie. Z przywilejów, oprócz zwolnienia z pracy, kilku czekolad i testu zdrowotnego, pozostaje moralna satysfakcja. Krew może oddać każdy dorosły człowiek, zdrowy i niechorujący przewlekłe. Wnikliwe badanie przed donacją i uczciwa, czterostronnicowa deklaracja, wykluczają z oddania krwi osoby uzależnione od narkotyków, alkoholu i leków, a także utrzymujące kontakty seksualne z wieloma partnerami oraz noszące głębokie i odnawiane tatuaże. Pobieranie krwi zawsze odbywa się pod opieką fachowego personelu lekarsko-pielęgniarskiego.

Duszpasterstwo


O randze honorowego krwiodawstwa świadczy powołanie w 1997 r. przez Konferencję Episkopatu Polski Krajowego Duszpasterstwa Honorowych Dawców Krwi. Duszpasterstwo, którym kieruje



ks. Zenon Surma, jest współorganizatorem cyklicznych spotkań i pielgrzymek o charakterze ogólnopolskim, m.in. odbywającej się w ostatnią sobotę maja pielgrzymki krwiodawców na Jasną Górę. W 1999 r. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wydała dekret ustanawiający św. Maksymiliana Marię Kolbego patronem krwiodawców. Krajowe duszpasterstwo organizuje akcje

Oddanie krwi to bezinteresowny uczynek zdrowego dla chorych i potrzebujących, czytelny dar dla bliźniego.

poboru krwi wśród różnych grup społecznych w Polsce; inicjuje i propaguje ideę honorowego krwiodawstwa. W naszej archidiecezji duszpasterzem krwiodawców jest ks. Paweł Jędrzejewski. Co roku z okazji Międzynarodowego Dnia Dawcy Krwi (obchodzonego 14 czerwca) i Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK (obchodzonych w listopadzie) organizowane są Msze św., w których uczestniczą poczty sztandarowe klubów dawców krwi z Lublina, Milejowa, Puław, Świdnika, Lubar-towa i wielu innych miejscowości.

Adresy stałych punktów poboru krwi oraz harmonogram pracy terenowych punktów dostępny jest w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa przy ul. Żołnierzy Niepodległej 8 w Lublinie oraz na stronie www.rckik.lublin.pl. 

GRZEGORZ JACEK PELICA